

Dziś premiera

### »Małżeństwo Kreczyńskiego« na scenie wrocławskiej

**W** KAŻDYM domu są pieniądze... na pewno są... trzeba tylko wiedzieć, gdzie są ukryte... — mówi bohater sztuki Aleksandra Suchowo-Kobyłina pt. „Małżeństwo Kreczyńskiego”. Pieniądze. Pieniądze i hazard, hazard i pieniądze — jedno dla drugiego, oto motory akcji doskonałej, ostrej komedii Suchowo-Kobyłina, którą już dziś zobaczymy na scenie Teatru Polskiego.

„Małżeństwo Kreczyńskiego” jest pierwszą częścią trylogii dramatycznej Suchowo-Kobyłina pt. „Obrazy z prze-



A. Suchowo-Kobylin

szłości”, opatrzonej dopiskiem „pisał z natury...”

Życie Suchowo - Kobyłina obfitowało w wypadki. Zamieszany w długoletni proces o zabójstwo — poznał przekupstwo i zepsucie carskich urzędników policyjnych i sądowych. Podróżując po całej Rosji i prowadząc ożywioną działalność gospodarczą (szukał rud na Syberii, zakładał cukrownie, gorzelnie i młyny) stykał się z różnymi przedstawicielami rosyjskiego ziemiaństwa i kupiectwa. Mieszkając w Moskwie i Paryżu — poznał międzynarodowy „wielki świat”, świat obłudników i szulerów, świat zabaw i zepsucia.

Ale trzy części trylogii: „Małżeństwo Kreczyńskiego”, „Sprawa” i „Śmierć Tarelkina” — to nie tylko rodzajowe obrazy. Suchowo-Kobylin maluje życie wiernie, ludzie jego są prawdziwi, ale ukazani w krzywym zwierciadle, czasem w ostrym, prawie groteskowym skrócie. Szczególnie w „Sprawie” i „Śmierci Tarelkina”, których tematem są podłe machinacje, łotrństwo i przekupstwo carskich „czynowników” od najniższych polic-

majstrów po najwyższe osobistości, operuje Suchowo-Kobylin satyrycznym skrótem i chwytami teatralnymi. Styl jego bliski jest teatrowi Gogoła w doskonałych postaciach Rasplujewa czy Tarelkina, bliski teatrowi ludowemu w umowności teatralnej, w monologach do publiczności.

Śmiała, ostra społecznie treść sztuk Suchowo-Kobyłina, by przytoczyć tylko przykład o łapówkach w „Sprawie” czy słynny monolog Tarelkina: „Nie ma na świecie sprawiedliwości, nie ma i współczucia: gnicie silny słabego, objada syty głodnego, obdziera bogaty ubogiego...” — spowodowała gwałtowną akcją cenzury carskiej przeciw wystawieniu „Sprawy” i „Śmierci Tarelkina”, a milczenie prasy mimo zdecydowanych sukcesów „Małżeństwa Kreczyńskiego”, wystawionego po raz pierwszy w 1855 roku.

Fabula „Małżeństwa Kreczyńskiego” jest właściwie sensacyjna, osnuta na prawdziwym zdarzeniu z broszką, które miało miejsce w Moskwie na kilka lat przed napisaniem sztuki. Dla nas szczególnie ciekawy jest fakt, że bohaterem tej afery był Polak, dawny lokaj Radziwiłła, **Apollo Krysiński**, który podawał się za hrabiego i dłuższy czas grasował w najlepszych towarzystwach moskiewskich. Niektórzy aktorzy rosyjscy podkreślali ten związek bohatera sztuki z jego polskim pierwowzorem przez polskie wymawianie jego nazwiska.

„Swat'ba Kreczynskawo” jest jedną z najpopularniejszych sztuk teatralnych w Rosji. Właściwie od wieku prawie nie opuszcza ona desek scenicznych. Najwięksi aktorzy rosyjscy szczyca się rolami Rasplujewa, Kreczyńskiego czy Muromskiego.

W teatrze wrocławskim zobaczymy tę komedię w przekładzie Bohdana Korzeniowskiego, w reżyserii Edmunda Wiercińskiego, i w opracowaniu scenograficznym Marcina Wenzla. Jako Rasplujew wystąpi Feliks Żukowski, jako Kreczyński — Józef Pleracki, Muromski — Jan Wiśniewski, Atujewa — Janina Martynowska, Lidka — Barbara Krafftówna, Nielkin — Stanisław Jasiukiewicz. W pozostałych rolach: Stanisław Janowski, Zbigniew Skowroński, Ryszard Michałak, Mieczysław Dembowski i Cyryl Przybył.

Irena Boltuc-Staszewska